

SAMODZIELNY GŁOS

Podczas ostatnich wyborów samorządowych w Warszawie i Krakowie z powodzeniem udało się Fundacji Instytut Rozwoju Regionalnego wypróbować przydatność nakładek na karty do głosowania dla osób niewidomych i słabowidzących. Fundacja zabiega o wprowadzenie do projektu ustawy o dostosowaniu organizacji wyborów do potrzeb osób niepełnosprawnych zapisu stwarzającego możliwość stosowania w wyborach powszechnych i referendach takich nakładek

Zarówno sprawy techniczne jak i logistyczne nie przysporzyły większych problemów przy wprowadzeniu nowego elementu do materiałów wyborczych, a to ze względu na ścisłą współpracę z miejskimi organizatorami wyborów i Państwową Komisją Wyborczą. „W Krakowie udało się wprowadzić nakładki do wszystkich 459 obwodowych Komisji. Chętnie posłużymy się naszymi doświadczeniami i sugestiami, jeżeli nakładki miałyby wejść w życie” – powiedział urzędnik wyborczy w Krakowie Andrzej Tarko.

TAJNOŚĆ I FREKWENCJA

Zarówno Konstytucja jak i ustawy o prawie wyborczym gwarantują możliwość oddania głosu w sposób tajny. Do tej pory osoby niewidome i słabowidzące nie mogły oddawać samodzielnie głosu, bez konieczności pomocy ze strony drugiej osoby. Problem dostrzegają również miejscy urzędnicy ds. osób niepełnosprawnych, którzy zaangażowali się w pomoc przy projekcie. „Jestem przekonany, że każde rozwiązanie ułatwiające osobom niepełnosprawnym oddanie głosu w wyborach będzie skutkowało tym, że ci, którzy do tej pory nie uczestniczyli w wyborach, wiedząc o ułatwieniach, będą chcieli w nich brać udział” – powiedział Bogdan Dąsał, Pełnomocnik Prezydenta Krakowa ds. Osób Niepełnosprawnych.

POZYTYWNY ODBIÓR

Nakładki do głosowania mają taki sam format co karty do głosowania. W miejscu, gdzie na karcie widnieją kratki w nakładce są wycięte otwory. To pozwala osobie niewidomej skutecznie oddać głos w sposób tajny na wybranego przez siebie kandydata. „Nakładki wzbudziły



Bogdan Dąsał, Tomasz Koźmiński (osoba niewidoma), Aleksander Waszkielewicz, Andrzej Tarko



Tak wyglądała nakładka podczas II tury wyborów Prezydenta Miasta Krakowa

fot. archiwum FiRR

pozytywny odzew wśród środowiska osób niewidomych i słabowidzących. Naszymi działaniami udowodniliśmy, że nakładki są potrzebne i nic nie stoi na przeszkodzie, żeby je wprowadzić jako stały element wyborów” – powiedział Aleksander Waszkielewicz, prezes Fundacji.

LATA STARAŃ

Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego od 2007 r. działa na rzecz wprowadzenia nakładek do powszechnego użycia podczas wszystkich wyborów. W 2010 r. w I turze wyborów Prezydenta Polski Fundacja po raz pierwszy wysłała nakładki do kilkudziesięciu osób niewidomych z całej Polski. W II turze udało się zaangażować w projekt Urząd Miasta Warszawy i Urząd Miasta Zakopane. Podczas I tury wyborów samorządowych władze Warszawy ponownie pomogły wprowadzić do swoich lokali wyborczych nakładki, tym razem na wybory Prezydenta Miasta. W II turze wyborów w Krakowie Urząd Miasta wsparł działania Fundacji, aby w głosowaniu na prezydenta mogło uczestniczyć jak najwięcej krakowian.

Nakładki z powodzeniem funkcjonują w takich krajach jak Wielka Brytania, Niemcy czy Albania.

Piotr Pawłowski (FiRR)

fot. archiwum FiRR